

„Nie chcę książek ani lalek, jeśli nie ma koleżanek”. Etnografia dziecięcych ekonomii w czasie pandemii COVID-19

“I don’t care for books and dolls, if my friends are not around.”
Children’s Economies during the Covid-19 Pandemic

Ewa Maciejewska-Mroczek
Uniwersytet Warszawski, Polska
e-mail: emaciejewska@uw.edu.pl
ORCID: 0000-0001-9352-2104

Magdalena Radkowska-Walkowicz
Uniwersytet Warszawski, Polska
e-mail: m.walkowicz@uw.edu.pl
ORCID: 0000-0002-4127-9592

Amanda Krzyworzeka
Uniwersytet Warszawski, Polska
e-mail: a.krzyworzeka@uw.edu.pl
ORCID: 0000-0003-4245-5030

Abstract

In this article, we discuss the economic aspects of children’s lives in the context of the COVID-19 pandemic. We consider various meanings of economics, from anthropological to market-based, and how they reveal themselves in children’s world. We analyze how children are perceived as subjects and objects of economic actions. We show how, during and immediately after the pandemic, the situation of children was described in the language of market economics. We also analyze the pandemic experiences of children who participated in three research projects on the pandemic. The article highlights the role of consumption, the impact of the pandemic on children’s daily lives, and the importance of social exchange. We emphasize that the economy of childhood during the pandemic is multidimensional and relational, and children’s narratives combine

economics with emotions, food, friendships, and play. In children's narratives about the pandemic, economic matters do not occupy a separate place and are not considered in isolation from other spheres of life.

Keywords

children, childhood studies, economy, pandemics, COVID-19

„Wszystkie królestwa żyły szczęśliwie, dzieciaki uczyły się w szkołach i robiły Dziecięce Rzeczy, a dorośli robili Dorosłe Rzeczy. I wszystko byłoby szczęśliwie, gdyby pewnego razu nie okazało się, że pojawił się w tej szczęśliwej krainie nieszczęśliwy król Korona Wirus...”¹ – tak zaczyna się jedna z wielu powstałych w czasie pandemii Covid-19 bajek dla dzieci². Koronawirus z ogromną mocą zaingerował w bardzo wiele sfer życia w skali makro i mikro. Wpłynął na systemy zdrowia i edukacji, gospodarkę, ale też relacje rodzinne i pewien „naturalny” porządek rzeczy. Zmiana ta była odczuwana i interpretowana nie tylko przez dorosłych, którzy w dużej mierze musieli dostosować się do nowych warunków, ale też przez dzieci – wpłynęła na ich codzienność, a także relacje z przyjaciółmi, ważnymi dorosłymi oraz innymi ludzkimi i pozaludzkimi aktorami społecznymi.

Nasz tekst ma na celu pokazanie pandemicznych światów dzieci w kontekście ekonomii – z uwzględnieniem zróżnicowania znaczeń, jakie wiążą się z tym słowem; zarówno odnoszących się do źródeł tego pojęcia, tych, które wiążą się z antropologiczną jego interpretacją, jak i tych, które odnoszą się do ekonomii we współczesnym, rynkowym rozumieniu. Według „Słownika języka polskiego” ekonomia jest to „nauka o prawach rządzących produkcją, wymianą i podziałem dóbr w społeczeństwie; też: nauka o racjonalnym gospodarowaniu”³. W tym tekście proponujemy spojrzenie na różne aspekty ekonomii w odniesieniu do dzieci. Zwracamy uwagę na ekonomiczne spojrzenie na dzieci w świecie dorosłych i na pandemiczne doświadczenia ich samych. Uważamy, że choć w debacie dotyczącej problematyki pandemii perspektywa ekonomiczna była jedną z najbardziej widocznych, i choć częściowo odnoszono się w niej również do kwestii związanych z dziećmi, brakuje bliższego, bardziej zniuansowanego spojrzenia. Pytamy zatem: jak rozumieć ekonomie dzieciństwa w pandemii? Gdzie

¹ Dorota Bródka, *Bajka o złym królu wirusie i dobrej kwarantannie*, https://d-pt.ppstatic.pl/k/r/1/8b/08/5e6f51705416d_z.pdf?1584353648 [dostęp 1.09.2025].

² Krzysztof Rybak, *Pandemia koronawirusa w utworach dla dzieci. Analiza w świetle badań nad dziecięcą książką informacyjną*, „Dzieciństwo. Literatura i Kultura” 2020, t. 2, nr 2, s. 84–85; Idem, *Koronawirus i dziecięca sprawczość w pandemicznej i postpandemicznej literaturze dla dzieci*, w: *Pandemiczne i postpandemiczne światy dzieci. Ujęcie interdyscyplinarne*, red. Celina Kamecka-Antczak, Ewa Maciejewska-Mroczek, Warszawa: Oficyna Naukowa (w druku).

³ Słownik Języka Polskiego PWN, hasło: *Ekonomia*, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/ekonomia.html> [dostęp 2.09.2025].

można je zobaczyć? Jak je interpretować? Co mówią nam o pozycji dziecka, o jego funkcjonowaniu w społeczeństwie, odpowiedzialności i możliwości działania?

W pierwszej części tekstu zarysujemy ekonomiczny krajobraz pandemii w kontekście dzieciństwa w Polsce. W drugiej części zaprezentujemy to, jak myślenie ekonomiczne odzwierciedlało się w narracjach i pracach plastycznych dzieci w czasie kryzysu COVID-19 i tuż po nim. Zaproponujemy przy tym bardzo szerokie rozumienie ekonomii, nie tylko jako części świata społecznego, ale też fenomenu zakorzenionego w dziecięcej filozofii dobrego życia.

Wychodzimy przy tym z czterech założeń. Po pierwsze, zwracamy uwagę na dziecko jako ważnego aktora w świecie definiowanym w kategoriach ekonomii. W tej perspektywie uznane jest ono nie tylko za podmiot ekonomii, ale też za podmiot ekonomiczny⁴, *economic agent*⁵. W szczególności warta refleksji jest rola dzieci jako konsumentów i kultury dziecięcej, która, jak pisze Stephen Kline⁶, silnie związana jest z kulturą konsumpcyjną. Chociaż teorie ekonomiczne i socjologiczne dotyczące konsumpcji zwykle pomijają rolę dzieci jako sprawczych podmiotów⁷, jest to zróżnicowany, bogaty w znaczenia obszar działalności dziecięcej⁸. Drugie założenie wskazuje na uwikłanie ekonomii w strukturę społeczną⁹, czy nawet więcej, uznanie, że ekonomia jest częścią socjologii¹⁰. Trzecie przeświadczenie każe, zgodnie z założeniami antropologii ekonomicznej, szukać ekonomii w codziennych działaniach, mikropraktykach nastawionych na relacje i wymiany¹¹. Zakładamy ponadto, za Vivienne Zelizer¹², że relacje intymne i wymiany ekonomiczne spletają się ze sobą: rodzina jest kwestią ekonomiczną, ekonomia to problem powiązany z rodziną, a symboliczne oddzielenie dziecka od spraw związanych z pieniędzmi jest pewnym nowoczesnym

⁴ Marta Rakoczy, *Dziecko Jako Podmiot Ekonomiczny? New Childhood Studies a Spółdzielczość Dziecięca Według Janusza Korczaka*, „Kultura i Społeczeństwo” 2025, nr 69(1), s. 81–98.

⁵ Deborah Levison, *Children as Economic Agents*, „Feminist Economics” 2000, nr 6(1), s. 125–134.

⁶ Stephen Kline, *Out of the Garden: Toys and Children's Television in the Age of TV Marketing*, London: Verso 1993.

⁷ Daniel Thomas Cook, *The Missing Child in Consumption Theory*, „Journal of Consumer Culture” 2008, nr 8 (2), s. 219–243.

⁸ David Buckingham, *The Material Child: Growing Up in Consumer Culture*, London: Polity 2011.

⁹ Richard R. Wilk, Lisa Cliggett, *Ekonomie i kultura: podstawy antropologii ekonomicznej*, przeł. Joanna Gilewicz, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2011.

¹⁰ Pierre Bourdieu, *The Social Structures of the Economy*, Cambridge: Polity Press 2005.

¹¹ Por. James G. Carrier, *Reconciling commodities and personal relations in industrial society*, „Theory and Society” 1990, t. 19, nr 5, s. 579–598; Idem, *Gifts, commodities, and social relations: A maussian view of exchange*, „Sociological Forum” 1991, t. 6, nr 1, s. 119–136; Stephen Gudeman, *The Anthropology of Economy: Community, Market, and Culture*, Malden, MA: Blackwell Publishers 2001; Ruth Mandel, Caroline Humphrey, *The market in everyday life: Ethnographies of postsocialism*, w: *Markets and Moralities: Ethnographies of Postsocialism*, red. Ruth Mandel, Caroline Humphrey, Oxford–New York: Berg 2002, s. 1–16.

¹² Viviana A. Zelizer, *Pricing the Priceless Child: The Changing Social Value of Children*, Princeton, N.J.: Princeton University Press 1994; Idem, *The Purchase of Intimacy*, Princeton: Princeton University Press 2005.

założeniem, które łatwo poddaje się krytyce nie tylko z perspektywy historycznej, ale też w konfrontacji z codziennością współczesnych rodzin.

Kiedy piszemy o pandemii COVID-19, mamy na myśli globalne i lokalne, wielowymiarowe zjawisko związane z kryzysem zdrowotnym i jego konsekwencjami. Obejmuje przede wszystkim okres pomiędzy marcem 2020 roku a majem 2023 roku, kiedy WHO ogłaszała początek i koniec epidemii, choć granice czasowe pandemii są rozmyte i mogły być wyznaczane przez różne wydarzenia na poziomie zbiorowym i indywidualnym. Bez wątplenia kryzys pandemiczny na wiele sposobów dotknął społeczeństwo w wymiarze ekonomicznym. Spowodował globalną recesję, zaburzył dotychczasowe sposoby „produkcji, wymiany i podziału” różnych dóbr. Wywołał zmiany społeczne, których nawet pobieżne omówienie przekracza możliwości tego tekstu. Naszym celem jest pokazanie ekonomii dziecięcych w pandemii w różnych skalach i próba uchwycenia wielowymiarowego, relacyjnego ich charakteru¹³.

Metodologia

Tekst powstał na podstawie badań i analiz, jakie Interdyscyplinarny Zespół Badań nad Dzieciństwem UW prowadził od początku pandemii – było to kilka projektów, które pozwoliły uzyskać dane wykorzystane w tym tekście. Już w marcu 2020 powstało „Dziecięce archiwum pandemii” – stworzony ad hoc projekt mający na celu dokumentację pandemicznej rzeczywistości dziecięcej. Prowadzony był on w warunkach całkowitego lockdownu, więc musiałyśmy polegać na materiałach przesyłanych przez dorosłych. Nie mogliśmy porozmawiać z twórcami i twórczyniami, dlatego – co raczej nietypowe dla naszych prac badawczych – interpretowałyśmy samo dzieło, ewentualnie poszerzone o kontekst, w którym powstało, jeśli dorośli zdecydowali się go dostarczyć. Zwykle prace artystyczne dzieci traktujemy jako całość razem z opowieściami o nich, stworzonymi w trakcie spotkania¹⁴. Mimo tych ograniczeń udało się stworzyć unikatowy zbiór rysunków, fotografii, tekstów, mikroopowieści, będący świadectwem początków pandemii w świecie dzieci.

W latach 2020 i 2021 prowadziłyśmy projekt „Zmiana”, w którym badałyśmy dziecięce rozumienie pandemii i wyobrażenia na temat postpandemicznej przyszłości. Projekt realizowany był we współpracy z przedszkolami publicznymi w podwarszawskim Pruszkowie. Ponieważ do placówek edukacyjnych nie mogły wchodzić żadne dorosłe osoby poza tam zatrudnionymi, badania z dziećmi przeprowadziły nauczycielki, z którymi wcześniej współtworzyłyśmy metody badań i z którymi byłyśmy w stałym kon-

¹³ David Oswell, *Re-aligning children's agency and re-socialising children in Childhood Studies*, w: *Reconceptualising Agency and Childhood. New Perspectives in Childhood Studies*, red. Florian Esser, Meike S. Baader, Tanja Betz and Beatrice Hungerland, London and New York: Routledge 2016.

¹⁴ Cindy Dell Clark, *In a Younger Voice: Doing Child-Centered Qualitative Research. Child Development in Cultural Context*, Oxford: Oxford University Press 2011.

takcie. Powstała audioteka z wywiadami oraz zbiór prac wykonywanych przez dzieci. Znow, ze względu na ograniczenia pandemiczne, nie było to badanie przeprowadzone zwykłymi dla nas metodami. Jednak taki sposób działania miał też zalety – dzieci znały nauczycielki, czuły się przy nich bezpiecznie, nie było bariery, która może pojawić się przy spotkaniu dziecka z obcą osobą. Główną osią badania było pytanie o świat po pandemii, a postpandemiczne wyobrażenia pozwoliły nam dotrzeć do tego, co dla dzieci było trudne w czasie, kiedy prowadzone były badania, ale także uruchomić wizję przyszłości, sprowokować do stworzenia mikroutopii¹⁵.

Badania z dziećmi na temat pandemii były prowadzone również w projekcie „Pandemiczne i postpandemiczne światy dzieci”¹⁶. Jego celem było poznanie doświadczeń pandemicznych i opinii dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym. Wzięło w nim udział około 170 dzieci z dużych miast i kilku mniejszych miejscowości w województwach mazowieckim i kujawsko-pomorskim. Badania z młodszymi dziećmi były prowadzone w przedszkolach, ze starszymi – w domach dzieci i ich okolicy lub w placówkach organizujących wypoczynek. Częścią tego projektu był również kilkutygodniowy cykl spotkań z dziećmi z jednego z ośrodków wspierających rodziny w Warszawie. Metody badawcze miały na celu wywołanie wspomnień, a także udokumentowanie doświadczeń i zebranie od dzieci rekomendacji dla dorosłych, jeśli w przyszłości znowu byłaby pandemia.

W materiałach i narracjach powstałych w trakcie trwania tych trzech projektów badawczych poszukujemy głosów odnoszących się do kwestii ekonomicznych w kontekście dzieci i dzieciństwa. Chciałybyśmy tutaj pokazać wieloaspektowość relacji dzieci, pandemii i ekonomii, opisać różne jej wymiary, od tych globalnych po całkiem drobne, intymne, łatwe do przeoczenia w dyskursie publicznym.

Kontekst: dzieci, kapitał, pandemia w ujęciu dorosłych

Dzieci chorowały na COVID-19 rzadziej niż dorośli i zazwyczaj przechodziły infekcję łagodnie. Niemniej szybko znalazły swoje miejsce w pandemicznych dyskursach, co – dla zarysowania kontekstu – pokazujemy poniżej na przykładzie wybranych raportów i tekstów publicystycznych. Najpierw pisano o dzieciach jako o potencjalnym wektorze zakażeń, a potem też jako o niebezpośrednich ofiarach wirusa COVID-19 i pewnym koszcie ekonomicznym. Zwracano więc uwagę na sytuację edukacyjną dzieci czy ich zdrowie psychiczne. Pisano o pokoleniowym wymiarze pandemii i często przedstawiano dzieci i młodzież jako grupę, na której pandemia odcisnęła największe piętno. Na przykład UNICEF pisał o straconym covidowym pokoleniu (*lost COVID*

¹⁵ Materiały zgromadzone podczas tych dwóch projektów zostały udostępnione na stronie stworzonej w celu dokumentowania pandemicznej rzeczywistości *Młodzi i pandemia*, mip.uw.edu.pl.

¹⁶ Projekt sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki (nr UMO-2021/43/B/HS6/00287). Projekt był prowadzony przez Ewę Maciejewską-Mroczek i Celinę Kamecką-Antczak.

generation); Sekretarz Generalny ONZ mówił o katastrofie pokoleniowej; Polski Instytut Ekonomiczny nazwał dzieci pokoleniem korony (*corona generation*)¹⁷.

Zmartwienie sytuacją dzieci często było wyrażane językiem ekonomii rynkowej: zysków, strat, prognoz i luk. Chodziło nie tylko o skutki kryzysu dla dzieci, związane ze zwiększeniem zasięgu biedy, ale też dla społeczeństwa, które otrzyma przyszłych pracowników: mniej wykształconych, w słabszej kondycji, gorzej przygotowanych do wkroczenia na rynek pracy. Dzieci to bowiem „kapitał” ludzki, podlegający prawom rynku. Być może używano takiego języka, ponieważ był zrozumiały dla dorosłych, na co dzień funkcjonujących w świecie, w którym obowiązuje koncepcja „kapitału ludzkiego”¹⁸ i dzięki temu miał on łatwiej trafić do decydentów, zwrócić ich uwagę na sytuację najmłodszego pokolenia w pandemii.

Ponieważ przerwy w nauce były powszechne, wyliczenia dotyczące strat związanych z brakami w edukacji rozpatrywane były również na poziomie całej gospodarki, nie tylko w odniesieniu do osób, które coś straciły, ponieważ nie chodziły do szkoły. Skutkiem miał być w tej optyce niższy kapitał ludzki, co oznaczało „słabsze umiejętności uczenia się, współdziałania, niższą kreatywność, samodzielność i innowacyjność. A są to zdolności kluczowe dla rozwoju nowoczesnej gospodarki opartej na wiedzy”¹⁹.

Perspektywa ekonomii w odniesieniu do dziecięcych doświadczeń pandemii bierze pod uwagę aspekty przyszłościowe; policzalne skutki sięgające wielu lat naprzód:

Należy podkreślić, że straty te są długotrwałe – roczniki dotknięte zamykaniem szkół zaczynają wchodzić na rynek pracy już w 2021 roku, ale ostatnie roczniki dotknięte pandemią zejdą z rynku pracy dopiero około 2080 roku. Straty dla gospodarki związane z niższą akumulacją kapitału ludzkiego nie będą miały zatem charakteru gwałtownego i widocznego kryzysu, tylko niewielkiego, ale bardzo długotrwałego²⁰.

Dzieci są nie tylko zasobem na przyszłość, ale i obciążeniem w teraźniejszości: stanowią koszt. W czasie zamknięcia placówek edukacyjnych opiekę nad nimi, a także

¹⁷ UNICEF, *Averting a lost COVID generation. A six-point plan to respond, recover and reimagine a post-pandemic world for every child* 2020, <https://www.unicef.org/media/86881/file/Averting-a-lost-covid-generation-world-childrens-day-data-and-advocacy-brief-2020.pdf> [dostęp 4.09.2025]; UN, *News, Classroom crisis: Avert a 'generational catastrophe', urges UN chief* 2020, <https://news.un.org/en/story/2020/10/1075982> [dostęp 4.09.2025]; Krzysztof Kutwa, *Corona Generation. Growing Up in a Pandemic*, współpraca Andrzej Kubisiak, Jakub Sawulski, Warszawa: Polish Economic Institute 2021.

¹⁸ Peter Fleming, *The Human Capital Hoax: Work, Debt and Insecurity in the Era of Uberization*, „Organization Studies” 2017, nr 38 (5), s. 691–709.

¹⁹ Wojciech Paczos, *Gospodarcza odbudowa po pandemii COVID-19*, w: *Ewolucja nauk ekonomicznych II Ekonomia a pandemia COVID-19 – potrzeba bieżących dostosowań czy zmiany paradygmatu?*, red. Bogusław Fiedor, Marian Gorynia, Andrzej Szablewski, Warszawa: Polskie Towarzystwo Ekonomiczne 2023, s. 142.

²⁰ Ibidem, s. 142; por. S 10, *Członkowie Zespołu ds. COVID-19 przy Prezesie Polskiej Akademii Nauk, Stanowisko 10. Konsekwencje pandemii COVID-19 dla zdrowia psychicznego i edukacji dzieci i młodzieży*, Polska Akademia Nauk, 25.01.2021, <https://informacje.pan.pl/informacje/materialy-dla-prasy/3233-stanowisko-10-zespołu-ds-covid-19-przy-prezesie-pan-konsekwencje-pand> [dostęp 1. 09.2025].

wsparcie w edukacji spadło na barki rodziców, co kolidowało z ich obowiązkami zawodowymi. Portal Money.pl zajął się kwestią kosztów opieki nad dziećmi: „Ile więc kosztowała już konieczność opieki nad dziećmi w pandemii? Koszt przerósł miliard złotych. Dokładnie do 31 stycznia 2022 roku ZUS wypłacił kwotę 1 mld 152 mln zł, poinformował Money.pl Grzegorz Dyjak z centrali ZUS”²¹.

Funkcja opiekuńcza placówek edukacyjnych i jej zaburzenie w czasie pandemii stanowiły również temat debaty publicznej. Ten wątek pojawiał się także w prowadzonych przez nas wywiadach. Jak powiedziała Gabriela, nauczycielka: „I tak jesteśmy spisane na stratę, żeby gospodarka szła do przodu”. Podobnie nauczycielki postrzegały przyznanie im szybkiej ścieżki do szczepień przeciw COVID-19 – niekoniecznie interpretowały to jako przywilej, widziały w tym raczej presję na jak najszybszy powrót do placówek i zajęcie się dziećmi, tak by rodzice mogli wrócić do pracy. W tym rozumieniu dziecko staje się kosztem, a opieka nad nim – towarem, który, choć może na co dzień niedoceniany, w obliczu kryzysu nabiera znaczenia i zyskuje widoczność.

Pandemia i codzienna ekonomia – perspektywa dzieci

Troska o wpływ luki edukacyjnej na funkcjonowanie jednostek i przyszłość gospodarki, a także koszty opieki nad najmłodszymi to tematy, które poruszały dorosłych. W swoich badaniach chcieliśmy jednak usłyszeć też głos dzieci, podczas pandemii ledwo słyszalny w oficjalnych dyskursach, i zobaczyć, na ile ekonomiczny wymiar lockdownu i zdarzeń związanych z COVID-19 był ważny dla nich.

W naszej analizie wydzielamy trzy tematy związane z myśleniem ekonomicznym dzieci podczas pandemii: dom, będący punktem wyjścia i kategorią spajającą całość myślenia o dziecięcych ekonomiach, następnie wymianę i konsumpcję. Oczywiście, refleksje dziecięce dotyczyły także innych aspektów działań ekonomicznych, choć kilka takich, których można było oczekiwać – jak choćby praca – pojawiało się w ich narracjach zaskakująco rzadko (co może się wiązać z przyjętą w projektach metodologią). Jest to podejście zgodne z tradycją antropologii ekonomicznej, której przedstawiciele pokazują, jak poprzez działania pozornie ekonomiczne ludzie realizują cele zwykle zaliczane do nieekonomicznych. Na przykład poprzez zakupy kobiety często wyrażają swoją troskę i miłość w stosunku do bliskich²². Z kolei wartości rodzinne bywają główną motywacją i osią działań jednostki w sferze ekonomicznej²³. Wymia-

²¹ *Znamy pandemiczny koszt zasilku opiekuńczego. ZUS wypłacił już ponad miliard złotych*, Money.pl 2022, <https://www.money.pl/gospodarka/znamy-pandemiczny-koszt-zasilku-opiekunczego-zus-wyplacil-juz-ponad-miliard-zlotych-6732970572921568a.html> [dostęp 6.09.2025].

²² Daniel Miller, *Consumption and Commodities*, „Annual Review of Anthropology” 1995, nr 24 (1), s. 141–161.; Idem, *Teoria zakupów*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2011.

²³ Gerald W. Creed, „Family values” and domestic economies, „Annual Review of Anthropology” 2000, t. 29, s. 329–355.

na natomiast już od czasów Marcela Maussa²⁴ nieustająco wzbudza zainteresowanie badaczy, którzy dostrzegają w niej sposób na nawiązywanie i podtrzymywanie relacji społecznych czy budowanie hierarchii, a nie tylko na uzyskiwanie pożądanych przedmiotów. W duchu antropologii ekonomicznej nie oddzielamy sfery domowej od działań zewnętrznych, ponieważ są one silnie ze sobą zespolone i – zwłaszcza w przypadku dzieci – rządzą się tą samą logiką i tymi samymi wartościami. Poniżej staramy się pokazać, jak te społeczne i kulturowe wymiary działań ekonomicznych widziały dzieci.

Dzieci, które uczestniczyły w naszych badaniach, bardzo rzadko wprost mówiły o kwestiach związanych z ekonomią; raczej nie poruszały kwestii wpływu koronawirusa na status finansowy rodziny czy państwa, nie wskazywały też wprost na ekonomiczny wymiar pandemii, który – jak pokazałyśmy wyżej – był widoczny w dorosłych narracjach z tego czasu i nierzadko służył do objaśniania świata i regulowania zasad życia społecznego.

Dom

Szukając dziecięcych ekonomii, powróciliśmy do źródeł terminu „ekonomia”. Pochodzi on z greckiego *οἶκος* (oikos) – dom – i *νομος* (nomos) – prawo, reguła. Oznaczał więc pierwotnie zbiór zasad prowadzenia gospodarstwa domowego, czy też prowadzenie domu. „Odnosząc się zarówno do pojęcia domu, jak i bogactwa, termin ten nie rozróżniał między pokrewieństwem a gospodarką, definiując rodzinę jako ich związek” – przypominają Jeanne Lazarus i Maude Pugliese²⁵. Dziecięca opowieść o pandemii w dużej mierze jest opowieścią o domu i jego relacji ze środowiskiem zewnętrznym. Wiele prac zgromadzonych w Dziecięcym archiwum pandemii odnosi się do powtarzanego często w 2020 r. sloganu: *Zostań w domu* – także w jego angielskiej wersji *Stay at home* (por. zdj. 1). Dom definiowany był tu jako miejsce bezpieczne, wolne od koronawirusa. Jak pokazują nasze badania²⁶, dom to dla dzieci w czasie pandemii bezpieczna przestrzeń, w której należy przebywać, aby uniknąć zakażenia lub zarażenia innych, ale jednocześnie miejsce, które nie spełnia wszystkich oczekiwań i często kojarzy się z nudą i tęsknotą.

W jednym z listów znajdujących się w archiwum, pisanych jako zadanie domowe do kolegi z klasy, jedenastolatek ironizuje: „Co u Ciebie? Nudzisz się okropnie straszliwie bardzo, bardzo okropnie straszliwie czy bardzo zjadliwie? Ja już po tym miesiącu w domu zaczynam trochę świrować. Na szczęście niedługo otwierają parki i lasy, bo

²⁴ Marcel Mauss, *Szkic o darze*, w: *Socjologia i antropologia*, przeł. Marcin Król, Jacek Szacki i Krzysztof Pomian, Warszawa: Wydawnictwo KR 2001.

²⁵ Jeanne Lazarus, Maude Pugliese, *Viviana A. Zelizer: Sociologist of the Family and Intimacy*, „Canadian Review of Sociology/Revue Canadienne de Sociologie” 2024, 61(4), s. 326–338.

²⁶ Ewa Maciejewska-Mroczek, Magdalena Radkowska-Walkowicz, *We'll Be Able to Hang out When There's No Coronavirus. On Safe Spaces in Polish Pandemic Playscapes*, „Global Studies of Childhood” 2024, 14(1), s. 81–101.



Zdj. 1

zaczynam na moim osiedlu czuć się jak w klatce”. Inny chłopiec na pytanie, co zrobi, jak skończy się pandemia, odpowiada: „I bym poszedł do kolegów albo koleżanek, albo do sklepu z mamą, albo z tatą”.

Choć dom może być postrzegany jako za ciasny, jako klatka ograniczająca dziecięcą potrzebę ruchu i eksploracji, pozostaje miejscem epidemiologicznie i zapewne też w większości przypadków egzystencjalnie bezpiecznym. Widać to na rysunku 10-letniego OK (por. zdj. 2). W domu mieszka kobieta, na bluzce ma narysowane czerwone serduszko, świat zewnętrzny zaś, w tym plac zabaw, został skolonizowany przez koronawirusa.

Dom w pracach wielu dzieci nie był jednak wolny od pandemii. Szczególne miejsce zajmują tu maski, noszone przez figurki Lego, roboty, pluszowe misie, a nawet piśranki (por. zdj. 3). Przez te artefakty pandemia przeniknęła do bezpiecznej przestrzeni domu i w ten sposób zatarła podział na wnętrze i zewnątrz. Koronawirus przypominał o swoim istnieniu w wielu domach, wpływając na praktyki dzieci, w tym na dziecięcą poczucie sprawczości i możliwości działania w szerokim horyzoncie społecznym.

Opozycja między czasem pandemii a czasem przed nią lub po niej znajduje odzwierciedlenie w opozycji między przestrzeniami zamkniętymi, najczęściej domem, a przestrzeniami otwartymi, takimi jak parki, lasy czy place zabaw. Dom jest postrzegany jako bezpieczna przestrzeń, ale zazwyczaj w wąskim rozumieniu słowa „bezpieczny”, w przeciwieństwie do szerokiego, które obejmuje zaspokajanie różnych dziecięcych potrzeb i praw, w tym do zabawy i wolności²⁷. Wielokrotne powtarzanie

²⁷ Por. Ibidem; Boni Zofia, *It's Safe: Food as a Way of Expression for Children in Warsaw*, „Children's Geographies” 2018, 16(4), s. 393–404.



Zdj. 2



Zdj. 3

przez dzieci hasła „zostań w domu” było przede wszystkim oznaką ich odpowiedzialności, niekoniecznie przekonaniem o tym, że jest to dla nich najlepsza droga. Dawało dzieciom sprawczość, nawet jeśli oznaczało rezygnację z prawa do wymiany i zabawy, pielęgnowania relacji z przyjaciółmi i rodziną oraz eksploracji świata zewnętrznego. Jak bowiem mówiła Maria Reimann w wywiadzie na temat naszych pandemicznych badań: „Dzieci chcą być włączone, odpowiedzialne i poważnie traktowane. Chcą mieć wpływ, pomagać innym. Nawet małe dzieci widzą siebie jako podmioty sprawcze. W naszym archiwum są np. rysunki przedstawiające dzieci, które walczą z koronawirusem, czy szczegółowe instrukcje mycia rąk, przygotowane przez dzieci dla całej rodziny”²⁸. W tej walce z koronawirusem i na zdjęciach misiów w maseczkach wyraźnie widzimy wysiłek dzieci, by ożywić dom i móc działać w ramach jego granic, bo w narracjach o pandemii implikuje on często nudę i tęsknotę. Wyjście z domu oznaczało dla młodszych dzieci powrót do świata zabawy z rówieśnikami, do różnego rodzaju wymian – o czym za chwilę – warunkujących ruch rzeczy i idei, a co za tym idzie – do praktykowania relacji z ludzkimi i pozaludzkimi aktorami.

Dom, chociaż jest bezpieczną enklawą, jest też ograniczający. Widać to szczególnie w wypadku dziecka, którego świat stopniowo się poszerza, a wraz z nim pojawiają się nowe umiejętności, perspektywy, zadania. Dom nie wystarcza, by w pełni praktykować to, co przynależy do świata dzieci, jak w opowieści Stanisława o nauce jazdy na rowerze w czasie pandemii:

Stanisław: No bo to jest bez sensu siedzieć w domu, nie mieć świeżego powietrza, to od tego jeszcze się bardziej zachoruje. (...) to były takie jednodniowe wycieczki, ale po kocich łbach.

Badaczka: I robiliście to właśnie, żeby nie siedzieć w domu?

S: No, to jest bez sensu, bo się siłę traci, wszystko zapomina, o, już trzeba od nowa.

B: A co się zapomina na przykład?

S: No zapomina się, jak się dobrze jeździ na rowerze na przykład.

Kiedy jednak większość biorących udział w badaniach dzieci postrzega pandemiczne zatrzymanie świata i ograniczenie ruchu do domowych przestrzeni jako jego porażkę i czeka na zmianę, jedenastoletnia uczennica, w odpowiedzi na szkolne zadanie pt. *Niespokojne czasy*, wysłała zdjęcie z wielkim napisem „Stop” i opatrzone komentarzem: „Stop. Zatrzymaj się, popatrz, przypomnij, zostań”. W liście do osób ze swojej klasy, w kwietniu 2020 r., dziewczynka pisze też:

Pomimo tego wszystkiego my trzymamy się dobrze, ten czas oddala od znajomych, ale przybliża do siebie rodzinę. Sami obcinamy sobie włosy i gotujemy zdrowe rzeczy, poznajemy leśną naturę i obserwujemy leśne zwierzątka. Myślę, że taka izolacja ma też wiele pozytywnych rzeczy, mamy wszyscy w końcu czas, żeby zastanowić się jak żyjemy i co naprawdę jest ważne.

Wycofanie się z wymiany, która dzieje się na zewnątrz domu, w tej opowieści zbliża do rodziny. A ta może być samowystarczalna, może zrezygnować z zewnątrz-

²⁸ Maria Reimann, *Dorośli i tak nie słuchają*, 20 września 2021, <https://www.tygodnikpowszechny.pl/dorosli-i-tak-nie-sluchaja-169073> [dostęp 1.09.2025].

nych usług i sama prowadzić gospodarstwo domowe, czyli zająć się ekonomią, w pierwotnym znaczeniu tego słowa. Nie znaczy to jednak, że wymiana była nieistotna dla dziecięcych ekonomii. Proponujemy jednak, by spojrzeć na nią nieco szerzej niż w klasycznie rozumianych kategoriach ekonomii.

Wymiana

We współczesnym rozumieniu ekonomii trudno dopatrzeć się przywiązania do fizycznej przestrzeni domu. Ekonomia to wyjście na zewnątrz, otwarcie się na wymianę i handel. To zarządzanie zasobami w szerokim kontekście społecznym. Można nawet uznać, że to potrzeba wymiany wyprowadza nas z domu. Jest nierozzerwalnie związana z tworzeniem i praktykowaniem różnego rodzaju relacji. Hasło „Zostań w domu”, choć zawiera w sobie troskę o innych, powoduje też swego rodzaju zatrzymanie czasu i wstrzymanie wymiany warunkującej powstawanie relacji społecznych.

Wypowiedź Patrycji, ze starszej grupy przedszkolaków, wskazuje wyraźnie na głęboki sens wymiany i jej zaangażowanie w wiele sfer życia:

Będziemy mogli się spotykać, jak nie będzie koronawirusa. Będziemy mogli się przytulać i przychodzić do siebie na nocowanki i będziemy mogli się dzielić jedzeniem, a teraz nie można. No i jeszcze... I będziemy jeszcze nie musieli nosić maseczek. I będziemy mogli z koleżankami się spotykać na podwórkach. I będzie ładniej, i tu będą rosły ładniej listki i nie będzie tego koronawirusa.

Ta wypowiedź zawiera informacje o wielu elementach składających się na świat, który jest bezpieczny i „normalny”. Po pandemii zatem, w świecie, który powróci na swoje tory, będzie można się swobodnie przytulać. Chodzi tu o codzienne interakcje z innymi dziećmi i ważnymi dorosłymi. O dziecięcą cielesność, potrzebę fizycznego kontaktu podczas codziennych działań, które w przypadku dzieci – co oczywiste – są w pierwszej kolejności praktyką angażującą ciało.

Podczas tych codziennych interakcji dochodzi też do często niezauważanych przez dorosłych, ale równie ważnych wymian, takich jak wymiana jedzenia, która w czasie pandemii staje się podejrzaną i zakazaną czynnością. Przez wymianę jedzenia dzieci nie tylko budują swoją pozycję społeczną. Uczą się również w praktyce, że wymiana darów, z odroczonego odwzajemnieniem, służy tworzeniu relacji społecznych opartych na zaufaniu²⁹. Poznają więc ekonomię opartą nie tylko na wymianie pieniądza, ale właśnie na zaufaniu, które jest przecież niezbędne także w późniejszym, dorosłym życiu, nie tylko w tworzeniu relacji społecznych, ale także w działaniach gospodarczych.

W wypowiedzi Patrycji ujawnia się jeszcze jeden element świata po pandemii, który – choć niebezpośrednio związany z wymianą i ekonomią – warto omówić. Po

²⁹ Maurice Godelier, *Zagadka daru*, przeł. M. Hoffner, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2010.

pandemii będzie można się spotykać z koleżankami i będą wówczas „ładniej rosły listki”. Świat, w którym jest „normalnie”, to gra wielu czynników, to harmonia na różnych poziomach. Związek istotności relacji międzyludzkich z pożądanym kształtem świata pobrzmiewa też w słowach Kuby:

Bez koronawirus będziemy mogli wreszcie oddychać, jeszcze, no możemy w każdym razie z koleżankami bez maseczek możemy sobie różne osoby zadzwonić i będziemy... oni mogą przyjść i wtedy my możemy być razem wreszcie i wtedy wszyscy się będą cieszyć. I jeszcze do tego będziemy mogli zadzwonić do kogoś i będziemy mogli się z nim bez maseczki bawić. I już.

Podobną wizję przedstawił Kacper: „A jak się skończy pandemia, to będę mógł iść na plac. I jeszcze jak się skończy pandemia, to będę mógł iść do dziadków, nawet na noc do dziadków. I jeszcze w lato będę jechał na wakacje (...) A jak będzie lato, to może się pobawię na podwórku”.

Dobry świat, świat bez koronawirusa, jest bowiem miejscem, w którym istnieje określony porządek rzeczy, związany z naturą, czystym powietrzem, możliwością kontaktu z dziadkami i koleżankami. W takim świecie dorośli pracują, a dzieci się bawią; można tu się dotykać, na siebie chuchać i wymieniać się rzeczami. Jest to całość elementów od siebie nierozłącznych, takich, które w dorosłych wizjach są zazwyczaj narracyjnie posegregowane.

Konsumpcja

Przedszkolaki zwracały uwagę na pandemiczne ograniczenia w korzystaniu z wytworów kultury konsumpcyjnej. Mówiły, że podczas pandemii nie mogą chodzić do sklepu, na basen, do kina, cyrku, zoo czy sali zabaw. W wypowiedziach jednak najczęściej łączyło się to ze wspólnym spędzaniem czasu z rodzicami lub rówieśnikami. Korzystanie z tych miejsc w dziecięcych opowieściach było elementem szerszego świata relacji międzyludzkich: „Jak zniknie koronawirus – mówiła pięcioletnia Brygida – to ludzie nie będą musieli chodzić w maskach i rękawiczkach. Będę mogła iść z rodzicami do zoo i wreszcie będzie można zrobić imprezkę”. „No i będziemy spokojnie mogli bez masek sobie robić spacerki na lody, na przykład (...) Albo na frytki” – opowiada z kolei Maria.

Sklep i swobodne korzystanie z niego to niewątpliwie bardzo ważne elementy świata dziecięcej normalności sprzed pandemii. Zmiany ekonomiczne, które powstały za sprawą reżimów pandemicznych, były widoczne w codziennym otoczeniu. Dobrze oddaje to rozmowa z siedmioletnim Stanisławem podczas etnograficznego spaceru³⁰:

Badaczka: Co robiłeś, co dzieci robiły w tym czasie na przykład, jak życie przebiegało. Albo może jakieś się rzeczy pojawiły, których wcześniej nie było?

³⁰ Metoda badawcza umożliwiająca dziecku pokazanie na żywo ważnych dla nich miejsc, w komfortowej dla niego sytuacji ruchu.

- S: Zamknięte sklepy, centra handlowe głównie.
 B: A tobie to przeszkadzało, czy nie, że były zamknięte?
 S: No częściowo tak, bo nie było części rzeczy.
 B: Na przykład czego?
 S: Dobrego jedzenia.

Wątek jedzenia: tego, którego nie można było zjeść w restauracji, tego, które nie było dostępne od ręki, czy tego, które było zamawiane na wynos, był istotnym tematem w czasie spaceru z siedmiolatkiem. Chłopiec kontynuuje: „Na przykład to się zmieniło, że dużo różnych sklepów i innych restauracji zbankrutowało”. O innej mijanej restauracji, wciąż czynnej, Stanisław mówi: „ale była zupełnie inna, bo miała tak stolikiem zastawione drzwi i tak się na wynos zamawiało”.

Nie chodzi tu tylko o niemożliwość korzystania w pełni z oferty kultury konsumpcyjnej. Chodzi o naruszenie świata, który wydawał się stabilny, i zmianę relacji międzyludzkich, poprzez które funkcjonował. Widać to dobrze w narracji Gabrysi na temat popandemicznej przyszłości:

Będą otwarte sklepy i różne place zabaw, tobym chciała z mamą, i z tatą, i z bratem pobawić się na placach i pochodzić do kin, jak otworzą kina i różne place zabaw. I żeby wtedy różne rzeczy robiłam od razu bez maseczek i (...) z tatą, i z mamą i z bratem chodziła bez maseczek w sklepach.

Sklepy, kina i place zabaw są potrzebne, by w pełni praktykować relacje rodzinne.

W opowieściach ujawnia się też chęć wynagrodzenia dzieciom trudów związanych z pandemią. Pojawiają się w domach nowe przedmioty, kupione przez Internet gadzety do zabijania czasu (w domu jednej z nas były to np. hokeiki, rodzaj popularnych piłkarzyków; w domu Stanisława był to kupiony w związku z przewidywanym lockdownem zestaw zabawkowego jedzenia). Niemniej, jak widzimy na jednym z rysunków w archiwum, dziecięcy świat wartości nie musi bezkrytycznie przyjmować oferty zakupowej rodziców. „Nie chcę książek ani lalek, jeśli nie ma koleżanek” – podpisuje swój rysunek dziewięcioletnia Joanna. Patrycja zaś wskazuje na altruistyczny wymiar świata przyszłości, kiedy nie będzie pandemii: „Będę mogła spokojnie chodzić do pracy. (...) no jak coś by się stało, jakby ktoś czegoś nie miał, no to mogłabym dać”.

W dziecięcej ekonomii przedmiot nabiera wartości w szerszym kontekście relacji społecznych, np. wtedy, kiedy można go przynieść do przedszkola. Kuba wyraża to w swojej wizji czasu „po pandemii” tak: „Bo w ogóle wolno [będzie] zrobić tak, że jak nie będzie koronawirusa, będziemy mogli wreszcie przynieść zabawki do przedszkola”. Bowiemy „to, co dane dziecko kupi i z kim się tym podzieli, wpływa na jego pozycję społeczną”³¹. Tak jak Trobriandczycy, kiedy wymieniają się naszyjnikami z czerwonej muszli *soulava*³², czy sprzedawcy i ich klienci na rynku nieruchomości

³¹ Zofia Boni, *Contested Interactions: School Shops, Children and Food in Warsaw*, „The International Journal of Sociology of Agriculture and Food” 2014, s. 321.

³² Bronisław Malinowski, *Dziela. T. 3. Argonauci Zachodniego Pacyfiku*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1981.

w Val-d'Oise³³, robią coś więcej niż jedynie wymieniają się dobrami, tak samo dzieci – przynosząc zabawki do przedszkola, jedząc frytki z rodzicami itp., nie tylko biorą udział w kapitalistycznym ruchu materii. Przede wszystkim praktykują relacje³⁴, odgrywają swoje dzieciństwo³⁵ i chodząc, zostawiają w zewnętrznym świecie swoje niewielkie ślady.

Inny jeszcze obraz konsumpcji możemy znaleźć w dziecięcych rekomendacjach tworzonych na wypadek przyszłych pandemii. Dzieci radziły, żeby kupować dużo: zabawek, sprzętów elektronicznych, gier i innych dóbr – pojawiały się listy, enumeracje wskazujące na obfitość. Postulowana konsumpcja mogła mieć wymiar bardzo praktyczny.

- *Kupić dziecku sprzęt do puszczenia płyt i mu kupić różne płyty*
- *Mieć więcej czasu dla dzieci. (...)*
- *Kupić dzieciom tablet. (...)*
- *Kupić dzieciom konsolę. (...) Żeby dzieci się nie nudziły.*
- *Bo można grać.*

Myśl o konsumpcji mogła też wiązać się z uruchomieniem dziecięcej wyobraźni:

- *Ja wiem, kupić dzieciom mega szybkie spodnie i żeby mogli...*
- *Zabrać na salę zabaw.*
- *Albo superszybkie buty z „Kota w butach”, co przyprowadzają tornado.*
- *Wszystko, co chcemy.*
- *(...) Ja bym dał pieniądze dla szpitali trochę.*

Odczytujemy to, również w kontekście innych zebranych przez nas danych, jako dziecięcą chęć zorganizowania świata na własnych zasadach, odrzucenia stawianych przez dorosłych ograniczeń na rzecz dziecięcej onnipotencji. Jak pokazują przytoczone fragmenty badań, wyobrażenia o nieograniczonej konsumpcji nie stoją w sprzeczności z troską o innych czy potrzebą relacji.

Konkluzja

Tam, gdzie ładnie rosną listki, tam można chodzić i do zoo, i do sklepu, i na podwórko; można wyjeżdżać na wakacje; spotykać się z dziadkami; zadzwonić do przy-

³³ Pierre Bourdieu, *The Social Structures of the Economy*, Cambridge: Polity Press 2005.

³⁴ Zofia Boni, *Contested*.

³⁵ Por. Helene Brembeck, Barbro Johansson, *Foodscapes and Children's Bodies*, „Culture Unbound” 2010, 2(5), s. 707–818; Nicoletta Diasio, *Children and Food: Ambivalent Connections Between Risk, Moral Technologies, and Fun*, w: *Whose Weight Is It Anyway?: Essays on Ethics and Eating*, red. Sofie Vandamme, Suzanne van de Vathorst, Leuven, Haga: Acco Academic 2010; Magdalena Radkowska-Walkowicz, *Bad Television, Unhealthy Computers? Children's Mapping of Health, Fun and Morality*, „Children's Geographies” 2021, 19(6), s. 629–645.

jaciół i bez maski bawić się z nimi do woli. W tej dziecięcej filozofii dobrego życia jest miejsce na różnego rodzaju wymianę: międzypokoleniową i rówieśniczą; wymianę energii i idei; wymianę jedzenia i zabawek. Jest też miejsce na konsumpcję i korzystanie z różnego rodzaju usług. Jest w końcu bezpieczny dom, z którego trzeba wychodzić, który nie wystarczy, poza którym dzieją się różnorodne wymiany.

Kiedy dorośli opisywali ekonomiczne skutki pandemii w odniesieniu do dzieci, zwracali uwagę przede wszystkim na zubożenie rodzin, możliwość utraty przez rodziców pracy czy na makroekonomiczne skutki przestojów w edukacji. W tych narracjach negatywny wpływ pandemii łatwo dawał się zapisać liczbami i procentami i ujmować w ekonomiczny słownik zysków i strat. Narracje te nie tylko rzadko brały pod uwagę doświadczenie, w tym ekonomiczne, konkretnych jednostek, ale też kolejny raz odseparowywały symbolicznie ekonomię od rodziny i prywatności. W dziecięcych narracjach dotyczących pandemii sprawy ekonomiczne nie zajmują odrębnego miejsca, nie są rozpatrywane w oderwaniu od pozostałych sfer życia. Mieszają się z emocjami, jedzeniem, zdrowiem, przyjaźniami, zabawą, wtapiają się w inne aspekty codzienności. Dlatego uważamy, że warto je rozpatrywać w takim właśnie, szerszym kontekście, podobnie jak czynili to wcześnie etnografowie w odniesieniu do badanych przez siebie społeczeństw³⁶, i jak robią to współcześni antropologowie ekonomiczni, badając kapitalistyczne, zachodnie gospodarki³⁷. Dziecięce wizje pandemii pozwalają powrócić do tego szerszego, antropologicznego spojrzenia i przypominają, że ekonomia nie dzieje się w społecznej próżni, ale jest tworzona i praktykowana codziennie przez aktorów społecznych w bardzo różnym wieku i w różnych przestrzeniach.

References

- Boni Zofia, *Contested Interactions: School Shops, Children and Food in Warsaw*, „The International Journal of Sociology of Agriculture and Food” 2014, s. 309–325.
- Boni Zofia, *It's Safe: Food as a Way of Expression for Children in Warsaw*, „Children's Geographies” 2018, 16(4), s. 393–404.
- Bourdieu Pierre, *The Social Structures of the Economy*, Cambridge: Polity Press 2005.
- Brembeck Helene, Barbro Johansson, *Foodscaapes and Children's Bodies*, „Culture Unbound” 2010, 2(5), s. 707–818.
- Bródka Dorota, *Bajka o złym królu wirusie i dobrej kwarantannie*, 2020, https://d-pt.ppstatic.pl/k/r/1/8b/08/5e6f51705416d_z.pdf?1584353648 [dostęp 08.09.2025].

³⁶ Por. *Themes in Economic Anthropology*, red. Raymond Firth, London–New York–Sydney–Toronto–Wellington: Tavistock Publications 1970; Chris Hann, *Antropologia społeczna*, przeł. Sebastian Szymański, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2008.

³⁷ *A Handbook of Economic Anthropology*, red. James G. Carrier, Cheltenham–Northampton: Edward Elgar Publishing 2022.

- Buckingham David, *The Material Child: Growing Up in Consumer Culture*, London: Polity 2011.
- A Handbook of Economic Anthropology*, red. James Carrier, Cheltenham–Northampton: Edward Elgar Publishing 2022.
- Carrier James G., *Reconciling Commodities and Personal Relations in Industrial Society*, „Theory and Society” 1990, t. 19, nr 5, s. 579–598.
- Carrier James G., *Gifts, Commodities, and Social Relations: A Maussian View of Exchange*, „Sociological Forum” 1991, t. 6, nr 1, s. 119–136.
- Cook Daniel Thomas, *The Missing Child in Consumption Theory*, „Journal of Consumer Culture” 2008, nr 8(2), s. 219–243.
- Creed Gerald W., „Family values” and domestic economies, „Annual Review of Anthropology” 2000, t. 29, s. 329–355.
- Diasio Nicoletta, *Children and Food: Ambivalent Connections Between Risk, Moral Technologies, and Fun*, w: *Whose Weight Is It Anyway?: Essays on Ethics and Eating*, red. Sofie Vandamme, Suzanne van de Vathorst, Leuven, Haga: Acco Academic 2010, *Themes in Economic Anthropology*, red. Firth Raymond, London–New York–Sydney–Toronto–Wellington: Tavistock Publications 1970.
- Fleming Peter, *The Human Capital Hoax: Work, Debt and Insecurity in the Era of Uberization*, „Organization Studies” 2017, 38(5), s. 691–709.
- Godelier Maurice, *Zagadka daru*, przeł. M. Hoffner, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2010.
- Gudeman Stephen, *The Anthropology of Economy: Community, Market, and Culture*, Malden, MA: Blackwell Publishers 2001.
- Hann Chris, *Antropologia społeczna*, przeł. Sebastian Szymański, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2008.
- Kline Stephen, *Out of the Garden: Toys and Children’s Television in the Age of TV Marketing*, London: Verso 1993.
- Kutwa Krzysztof, *Corona Generation. Growing Up in a Pandemic*, we współpr. z A. Kubisiak, J. Sawulski, Warsaw: Polish Economic Institute 2021.
- Lazarus Jeanne, Maude Pugliese, *Viviana A. Zelizer: Sociologist of the Family and Intimacy*, „Canadian Review of Sociology/Revue Canadienne de Sociologie” 2024, 61(4), s. 326–338.
- Levison Deborah, *Children as Economic Agents*, „Feminist Economics” 2000, 6(1), s. 125–134.
- Maciejewska-Mroczek Ewa, Magdalena Radkowska-Walkowicz, *We’ll Be Able to Hang out When There’s No Coronavirus. On Safe Spaces in Polish Pandemic Playscapes*, „Global Studies of Childhood” 2024, 14(1), s. 81–101.
- Malinowski Bronisław, *Dziela. T. 3. Argonauci Zachodniego Pacyfiku*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1981.
- Mandel Ruth, Humphrey Caroline, *The Market in Everyday Life: Ethnographies of Postsocialism*, w: *Markets and Moralities: Ethnographies of Postsocialism*, red. Ruth Mandel, Caroline Humphrey, Oxford–New York: Berg 2002, s. 1–16.
- Mauss Marcel, *Szkic o darze*, w: *Socjologia i antropologia*, przeł. Marcin Król, Jacek Szacki i Krzysztof Pomian, Warszawa: Wydawnictwo KR 2001.
- Miller Daniel, *Consumption and Commodities*, „Annual Review of Anthropology” 1995, nr 24 (1), s. 141–161.
- Miller Daniel, *Teoria zakupów*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2011.
- Money.pl, *Znamy pandemiczny koszt zasilku opiekuńczego. ZUS wypłacił już ponad miliard złotych*, 2022, <https://www.money.pl/gospodarka/znamy-pandemiczny-koszt-zasilku-opiekunczego-zus-wyplacil-juz-ponad-miliard-zlotych-6732970572921568a.html> [dostęp 06.09.2025].

- Oswell David, *Re-aligning Children's Agency and Re-socialising Children in Childhood Studies*, w: *Reconceptualising Agency and Childhood. New Perspectives in Childhood Studies*, red. Florian Esser, Meike S. Baader, Tanja Betz, Beatrice Hungerland, London–New York: Routledge 2016.
- Paczo Wojciech, *Gospodarcza odbudowa po pandemii COVID-19*, w: *Ewolucja nauk ekonomicznych II. Ekonomia a pandemia COVID-19 – potrzeba bieżących dostosowań czy zmiany paradygmatu?*, red. Bogusław Fiedor, Marian Gorynia, Andrzej Szablewski, Warszawa: Polskie Towarzystwo Ekonomiczne 2023.
- Qvortrup Jens, *Editorial: The Waiting Child*, „Childhood” 2004, 11(3), s. 267–273.
- Radkowska-Walkowicz Magdalena, *Bad Television, Unhealthy Computers? Children's Mapping of Health, Fun and Morality*, „Children's Geographies” 2021, 19(6), s. 629–645.
- Rakoczy Marta, *Dziecko Jako Podmiot Ekonomiczny? New Childhood Studies a Spółdzielczość Dziecięca Według Janusza Korczaka*, „Kultura i Społeczeństwo” 2025, 69(1), s. 81–98.
- Reimann Maria, *Dorośli i tak nie słuchają*, 20 września 2021, <https://www.tygodnikpowszechny.pl/dorosli-i-tak-nie-sluchaja-169073> [dostęp 08.09.2025].
- Rybak Krzysztof, *Pandemia koronawirusa w utworach dla dzieci. Analiza w świetle badań nad dziecięcą książką informacyjną*, „Dzieciństwo. Literatura i Kultura” 2020, t. 2, nr 2, s. 84–85, <https://doi.org/10.32798/dlk.594>.
- Rybak Krzysztof, *Koronawirus i dziecięca sprawczość w pandemicznej i postpandemicznej literaturze dla dzieci*, w: *Pandemiczne i postpandemiczne światy dzieci. Ujęcie interdyscyplinarne*, red. Celina Kamecka-Antczak, Ewa Maciejewska-Mroczek, Warszawa: Oficyna Naukowa (w druku).
- S10, *Stanowisko 10. Konsekwencje pandemii COVID-19 dla zdrowia psychicznego i edukacji dzieci i młodzieży. Członkowie Zespołu ds. COVID-19 przy Prezesie PAN*, Polska Akademia Nauk, 25.01.2021, <https://informacje.pan.pl/informacje/materiały-dla-prasy/3233-stanowisko-10-zespołu-ds-covid-19-przy-prezesie-pan-konsekwencje-pand> [dostęp 08.09.2025].
- Słownik Języka Polskiego PWN, Ekonomia*, 2025, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/ekonomia.html> [dostęp 02.09.2025].
- UN News, *Classroom Crisis: Avert a 'Generational Catastrophe', Urges UN Chief*, 2020, <https://news.un.org/en/story/2020/10/1075982> [dostęp 04.09.2025].
- UNICEF, *Averting a Lost COVID Generation. A Six-Point Plan to Respond, Recover and Reimagine a Post-Pandemic World for Every Child*, 2020, <https://www.unicef.org/media/86881/file/Averting-a-lost-covid-generation-world-childrens-day-data-and-advocacy-brief-2020.pdf> [dostęp 04.09.2025].
- UNICEF, *Global Monitoring of School Closures*, 2025, <https://covid19.uis.unesco.org/global-monitoring-school-closures-covid19/> [dostęp 01.09.2025].
- Wilk Richard R., Lisa Cliggett, *Ekonomie i kultury: podstawy antropologii ekonomicznej*, przeł. Joanna Gilewicz, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2011.
- Zelizer Viviana A., *Pricing the Priceless Child: The Changing Social Value of Children*, Princeton, N.J.: Princeton University Press 1994.
- Zelizer Viviana A., *The Purchase of Intimacy*, Princeton, N.J.: Princeton University Press 2005.